

Tną zieleni za hematologią. Czy to przymiarka do budowy bloków?

data aktualizacji: 2020.07.26



- Wycinają drzewa na działce za szpitalem onkologicznym. Zabiorą nam kolejny kawałek zieleni i wybudują bloki - alarmują dezorientowani mieszkańcy okolic ul. Gandhi. Czy rzeczywiście przyszłość terenu pomiędzy Rolną i Gandhi rysuje się tak źle?

O wycince drzew prowadzonej na pustej prywatnej działce przy ul. Gandhi, na tyłach Instytutu Hematologii i Transfuzjologii, powiadomili nas zaniepokojeni mieszkańcy.

- Co jakiś czas ktoś tu przyjeżdża i wycina zdrowe drzewa. Robią to niepostrzeżenie, po kilka drzew, tak aby mieszkańcy się nie zorientowali - alarmuje jedna z naszych czytelniczek.

- Wycinka nie jest legalna, ponieważ jest okres lęgowy, ptaki siedzą na jajach, albo mają młode. Trzeba to oprotestować, zgłosić, gdzie się da i zablokować. Sprawdzić pozwolenia, ale najpierw przyłapać ich na gorącym uczynku, bo oni tam wpadają, szybko wycinają kilka drzew i uciekają - informuje inny mieszkaniec.

Ursynowianie mieszkający w okolicy obawiają się o przyszłość pustej działki. Ich zdaniem wycinka może być przygotowaniem pod nową inwestycję. I wcale nie będzie nią szkoła lub inne obiekty edukacyjne, które przewiduje tu plan miejscowy, ale po prostu blokowisko.

Dzielnica: wycinka była legalna

O wycince powiadomiliśmy urząd dzielnicy. Po kontroli przeprowadzonej w ubiegłym tygodniu przez Wydział Ochrony Środowiska dla Dzielnicy Ursynów okazało się, że właściciel - firma Edu Pro sp. z o.o. - wycina drzewa całkowicie zgodnie z prawem.

- Usuwane były topole o średnicy poniżej 80 centymetów, a więc zgodnie ze znowelizowaną ustawą jest to legalne i nie wymaga zgłaszania urzędowi dzielnicy - poinformował nas burmistrz Robert Kempa.

Przypomnijmy, przepisy dotyczące uzyskiwania zgód na wycinkę drzew zostały zliberalizowane 17 czerwca 2017 roku przez parlament. Właściciel działki, który chce wyciąć na niej drzewa, musi sprawdzić czy na wysokości 5 cm obwód ich pnia przekracza: 80 cm dla topoli, wierzb, klonu jesionolistnego oraz klonu srebrzystego; 65 cm - w przypadku kasztanowca zwyczajnego, robinii akacjowej oraz platanu klonolistnego; 50 cm - w przypadku pozostałych gatunków drzew. Jeśli tak jest, to wówczas trzeba się ubiegać o zgodę urzędu gminy na wycinkę. Jeśli obwód jest mniejszy, można ciąć nie pytając nikogo o zgodę.



Również przepisy o ochronie gniazd ptaków nie mają w przypadku wycinki na działce przy Gandhi zastosowania. Właściciel ma obowiązek stwierdzenia czy na drzewach są gniazda. Jeśli ich nie ma, może wycinać. I tak było w tym przypadku.

Przepisy są jednak "ślepe" na przypadki wycinania drzew z gniazdami z premedytacją, wystarczy, że właściciel terenu "nie zauważy" gniazda i nie potrzebuje zezwolenia na wycinkę od Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w okresie lęgowym, czyli od 1 marca do 15 października.

Błokowisko przy Gandhi?

Teren między ulicami Gandhi, Rolną i Pustułeczki należy do jednej firmy i kilku osób fizycznych. Jak udało nam się ustalić na początku tego roku, od jakiegoś czasu ktoś skupuje działki, przygotowując się do rozpoczęcia procesu inwestycyjnego. Jak to zwykle w tego typu przypadkach bywa firma lub

osoba nie odkrywają się ze swoimi zamiarami. Nie wiadomo też na zlecenie którego dewelopera działają.

W rejestrze spółek firma Edu Pro widnieje jako organizacja zajmująca się doradztwem w edukacji, ale też obsługą nieruchomości. Jej właścicielem jest Łukasz Blak, powiązany z kilkunastoma spółkami, które prowadzą działalność w branży nieruchomości, budowlanej i deweloperskiej.

Nie oznacza to jednak, że na swoim terenie właściciel zbudować może to, co mu się podoba. Teren ten objęty jest miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego, a to oznacza, że można postawić na nim tylko to, co taki plan dopuszcza. Na innego rodzaju zabudowę urząd nie może wydać pozwolenia.

Plan miejscowy "Ursynów Zachód - cz. wschodnia" uchwalony przez miejskich radnych 14 czerwca 2007 roku dopuszczają w tym miejscu tylko i wyłącznie obiekty "usług oświaty". Mogą to być np. niepubliczne szkoły, przedszkola czy uczelnia wyższa. Bloków więc stawiać tam nie wolno, ale w historii warszawskiego samorządu zdarzały się już przypadki zmiany planu. Na razie jednak nie ma żadnych wniosków do radnych o zmianę planu, a dzielnica oficjalnie zapowiedziała w styczniu, że nie poprze takich ewentualnych zmian.

W ubiegłych latach właściciel terenu miał propozycje odkupienia działki przez dzielnicę, której brakuje terenów pod oświatę. Deweloper nie był jednak zainteresowany tymi propozycjami. Albo więc będzie chciał wybudować sam obiekt edukacyjny lub z dominującą funkcją oświaty, albo podejmie próbę zmiany w planie zagospodarowania przestrzennego.

Źródło: <https://haloursynow.pl/artykuly/tna-zielen-za-hematologia-czy-to-przymiarka-do-budowy-blokow,15286.htm>